

**POZNAJEMY WSCHODNIĄ POLSKĘ
POLESIE LUBELSKIE - CHEŁMSZCZYŻNA
7/8/9/10/11 maja 2024**

Krupe (ruiny pałacu Krupskich) – Chełm (zabytki i Chełmskie Podziemia Kredowe) - Poleski Park Narodowy (ścieżka przyrodnicza, Ośrodek Ochrony Żółwia Błotnego, skansen Poleskie Sioło) - Włodawa miasto trzech kultur – Romanów Muzeum J.I.Kraszewskiego – Hrubieszów kresowe miasto (muzeum, cerkiew) – Kryłów jeden z Grodów Czerwieńskich (ruiny zamku i pałacu) – Przysucha Muzeum im. Oskara Kolberga

7 maja 2024, wtorek - 1 dzień

Zbiórka – parking pl. Solidarności. Wyjazd z Wrocławia o godz. 07:00. Na trasie przerwy kawowe co 2-2,5 godziny. Zanim dojedziemy do Chełma zobaczymy ruiny pałacu Krupskich

KRUPE – RUINY PAŁACU KRUPSKICH

Ruiny bastejowego zamku w miejscu gdzie w średniowieczu istniała rodowa siedziba Krupskich – wtedy niewielka forteczka nad dopływem Wieprza. W drugiej połowie XVI wieku Paweł Orzechowski, chełmski podkomorzy, wykorzystał pozostałości fundamentów tamtej budowli pod budowę nowego, bardzo nowoczesnego wówczas zamku, urządzonego z wielkim przepychem. Podczas wojen szwedzkich zamek został zniszczony. Z ruin podnieśli go dopiero Reyowie. Potem zmieniali się właściciele, zamek po wielkim pożarze w XVIII wieku zaczął popadać w ruinę. Na dodatek w czasie II wojny światowej dokonali częściowej rozbiórki murów. Obecnie jest to trwałe, robiące wrażenie ogromem i malowniczym położeniem, założenie w którym odbywają się cykliczne imprezy. Obejrzymy zachowane mury części mieszkalnej zamku z pozostałościami attyki i dekoracji sgraffitowej a na zewnątrz fragmenty murów obwodowych i wał ziemny.



Przejazd do Chełma na zakwaterowanie i obiadowanie

8 maja 2024, środa - 2 dzień

Po śniadaniu rozpoczynamy zwiedzanie Chełma a potem przejazd do Poleskiego Parku Narodowego

CHEŁM Początki miasta sięgają czasów średniowiecznej osady założonej przez księcia Daniela Romanowicza, chociaż prawa miejskie Chełm otrzymał dopiero w

1392 r. Niestety przez kilka wieków w mieście dominowała zabudowa drewniana, dlatego w wyniku licznych pożarów, jakie często nawiedzały miasta, nie przetrwało wiele ze starej zabudowy. W 1788 r. Chełm nawiedził olbrzymi pożar, który zniszczył centrum. Później władze miasta nakazały wznoszenie murowanych budynków, jednak drewniana zabudowa miała się dobrze jeszcze w wieku XIX. Trendy te zaczęły się zmieniać na przełomie XIX i XX wieku, gdy przy głównych traktach komunikacyjnych powstawały kamienice, które możemy podziwiać również obecnie. Dzisiaj to trzecie co do liczby ludności miasto w województwie lubelskim (60 tys.) Położone jest na glebach kredowych i wyróżnia się bogatą historią kształtowaną przez trzy kultury - polską, ruską i żydowską. Ze względu na podłoże kredowe w Chełmie powstały tylko dwa budynki mające powyżej pięciu pięter: jest to hotel mający sześć pięter oraz szpital wojewódzki - osiem pięter - będący jednocześnie najwyższym budynkiem w regionie. Chełm to nie tylko świątynie. To mnóstwo ciekawostek, pięknych historii, ciekawych postaci i wielu historycznych wydarzeń. Miejscowy przewodnik pokaże nam to co najcenniejsze i najciekawsze.



- **Staromiejski rynek**

Przy rynku zazwyczaj stoi ratusz, próżno go jednak szukać w Chełmie. Chociaż wybudowano go jeszcze w XV wieku, to niszczone przez powracające pożary został rozebrany w 1848 r. Jego miejsce zajął „okrągłak”, czyli kompleks żydowskich sklepików, prężnie działający aż do drugiej wojny światowej.

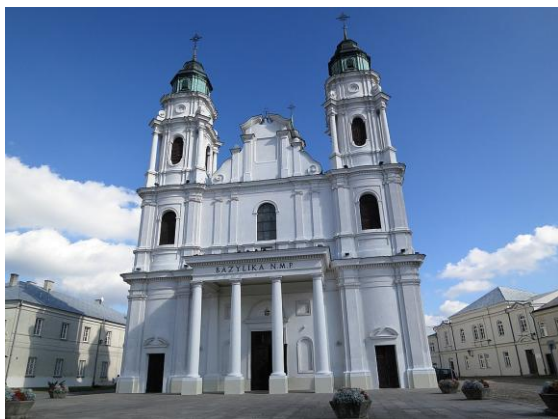


Stary rynek w Chełmie prezentuje się bardzo dobrze. Dzięki przeprowadzonym renowacjom, zyskał m.in. nową stylową nawierzchnię. Oprócz tego odsłonięto i wyeksponowano pozostałości ratusza, zrekonstruowano też studnię miejską.

Sąsiaduje z nimi pomnik Poległych za Ojczyznę ufundowany w 1930 roku. Ciekawym zabytkiem jest drewniany kiosk z gazetami, pochodzący z początku XX wieku.

- **Bazylika Narodzenia Najświętszej Maryi Panny**

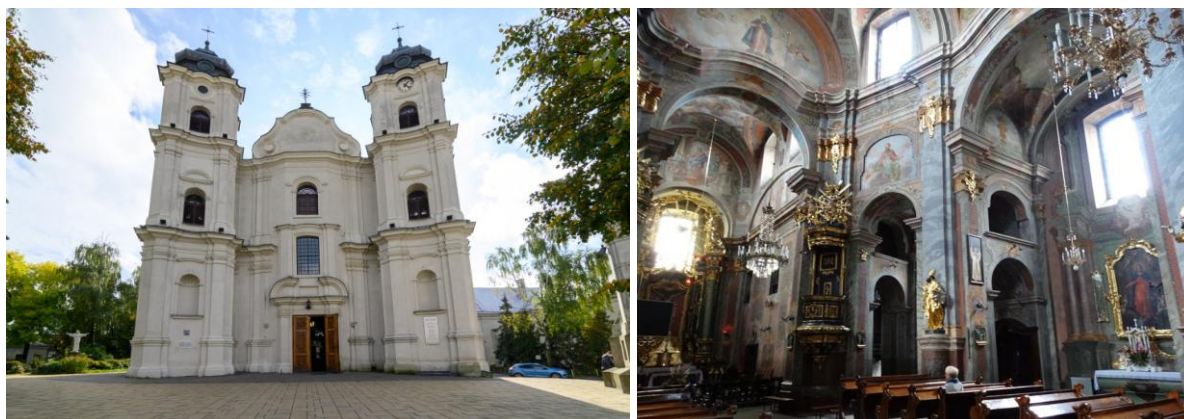
Pierwsza świątynia zbudowana została w XIII w. przez króla halicko-wołyńskiego Daniela Halickiego jako cerkiew prawosławna. Obecna barokowa świątynia zaprojektowana przez Pawła Fontanę powstała jako katedra unicka (greckokatolicka) w XVIII w. Na przełomie XIX/XX w. był to sobór prawosławny a od 1919 r. kościół rzymskokatolicki. W latach 1940-1944 ponownie cerkiew prawosławna. Wewnątrz znajduje się bogate wyposażenie i późnobarokowa polichromia iluzjonistyczna Józefa Mayera - znanego malarza lwowskiego. Na uwagę zasługują także dwa obrazy Franciszka Smuglewicza z końca XVIII oraz srebrne antepedium gdańskiego złotnika przedstawiające hołd składany Matce Boskiej Chełmskiej przez króla Jana Kazimierza i polskie rycerstwo po zwycięstwie pod Beresteczkiem. Bazylika wraz z sąsiadującymi zabudowaniami wznosi się na Wzgórzu Katedralnym skąd rozpościera się panorama miasta.



- **Kościół Rozesłania św. Apostołów**

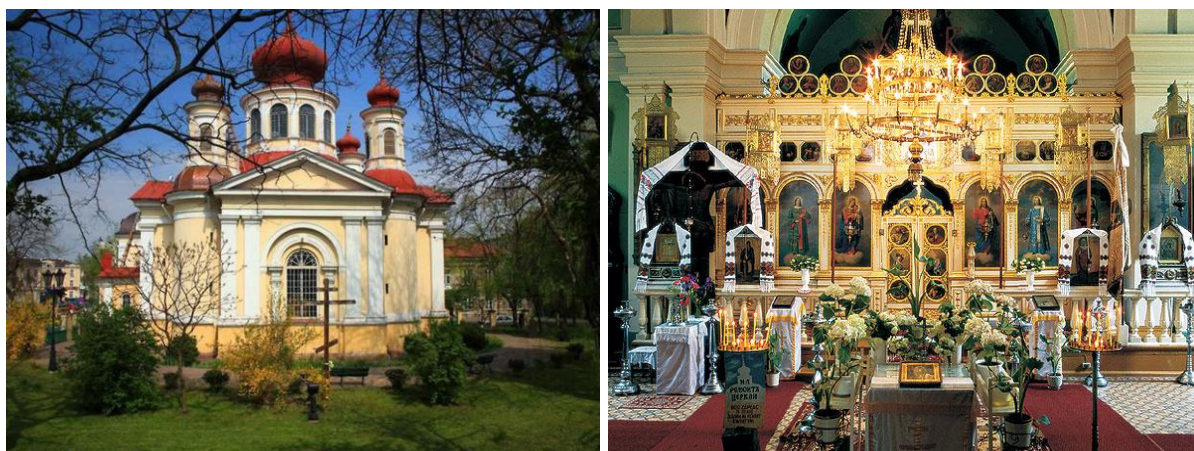
Późnobarokowy, zaprojektowany przez Pawła Fontanę. Posiada wewnątrz nie zmieniane od czasu budowy, jedynie kilkakrotnie odnawiane. Postawiony na miejscu drewnianego kościoła ufundowanego w XV w. przez króla Władysława Jagiełłę na pamiątkę zwycięstwa pod Grunwaldem. Kościół ten nieprzerwanie (nawet w czasach zaborów i okupacji hitlerowskiej) był w rękach katolików i Polaków. Wnętrze jest bogato wyposażone i pięknie zdobione polichromiami autorstwa Józefa Meyera, nadwornego malarza króla Augusta III. Przed frontem

kościół stoją dwie figury – Matki Boskiej Łaskawej oraz św. Józefa Kalasantego, patrona pijarów.



- **Cerkiew prawosławna św. Jana Teologa**

Wbudowana w latach 1846-1849. Pełni ona obecnie rolę II katedry diecezji lubelsko-chełmskiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Jedyna zachowana cerkiew prawosławna w Chełmie. Powstawała w latach 1846-52, fundusze na to wyłożył rząd carski, a sama cerkiew służyła wojskowym. Po kilku latach stała się świątynią parafialną, która służyła napływowej ludności rosyjskiej. Kiedy Polska odzyskała niepodległość, cerkiew św. Jana Teologa jako jedyna nadal służyła służyła prawosławnym.



- **Chełmskie Podziemia Kredowe**

To wyjątkowe miejsce na Lubelszczyźnie. To unikatowy na skalę światową labirynt podziemnych korytarzy wykutych w skale kredowej, której złoża zalegają obficie pod powierzchnią miasta. Co ciekawe, ciągną się one pod całym Starym Miastem na kilku kondygnacjach. Wydobycie kredy do celów gospodarczych miało miejsce już w średniowieczu. Chełmianie czerpali znaczne zyski z tej działalności. Wydobycie przerwano w XIX w., kiedy wydrążone chodniki zagrażały bezpieczeństwu mieszkańców. W latach 70. XX w., po przystosowaniu wybranych fragmentów korytarzy do potrzeb turystycznych, udostępniono do zwiedzania trasę turystyczną. Trasa turystyczna Chełmskich Podziemi Kredowych wynosi około 2km, a zwiedzanie trwa ponad godzinę. Temperatura, która panuje w podziemiach to + 9 C, a wilgotność utrzymuje się na poziomie 70-80 %.



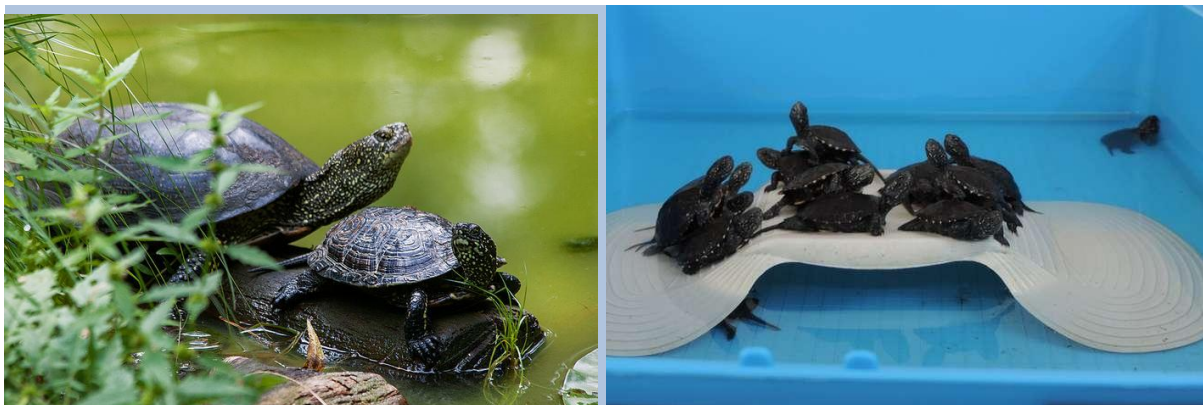
Przerwa kawowa

POLESKI PARK NARODOWY

Polesie to największa w Europie kraina mokradeł i bagien, które ciągną się między Bugiem a Dnieprem na przestrzeni 270 tys. km² na terenie Ukrainy, Białorusi i Polski. Najciekawszą część Polesia w Polsce chroni od 1990 r. park narodowy, liczący obecnie prawie 10 tys. ha. Symbolem Parku jest żuraw. W ramach pobytu na terenie Parku odwiedzimy trzy miejsca.

- **Ośrodek Ochrony Żółwia Błotnego**

Żółw błotny jest gadem wpisanym do Polskiej i Europejskiej Czerwonej Księgi Zwierząt jako gatunek narażony na wyginięcie, prowadzenie aktywnej ochrony tego gatunku jest więc koniecznością. Działania takie od wielu lat realizowane są w Poleskim Parku Narodowym. Polegają one między innymi na obserwacji żółwi na łęgowskich, lokalizacji i zabezpieczaniu składanych przez samice żółwi jaj przed drapieżnikami. W przypadku, gdy okres lata jest chłodny i żółwie nie zdążą wykluć się przed zimą, jaja z zagrożonych żółwi przenosi się do Ośrodka Ochrony Żółwia Błotnego PPN. Tutaj jaja doinkubowuje się i po wykluciu żółwików opiekuje się nimi przez okres zimy. Maluchy w tym czasie są dokarmiane oraz mierzone i ważone, by można było kontrolować ich prawidłowy rozwój.



Czynną ochronę żółwia błotnego Park prowadzi od 1998 roku. Jej efektem jest wypuszczenie do środowiska około 21 tys. małych żółwików. W ten sposób przyrodnicy starają się zapobiec zniknięciu na zawsze żółwia błotnego z mapy naszego kraju. W Ośrodku Ochrony Żółwia Błotnego stworzono właściwe warunki doinkubowania żółwi (jest on wyposażony w ciepłarki-inkubatory niezbędne w procesie inkubacji). W inkubatorach jaja żółwi pobrane z gniazd zagrożonych przechodzą końcowy okres inkubacji. Wiosną, gdy poziom wody w otaczających łęgowskich zbiornikach jest odpowiednio wysoki, a woda nagrzana, małe żółwie po nieprzespanej pierwszej zimie są wypuszczone do naturalnych siedlisk.

- **Ścieżka przyrodnicza „Dąb Dominika”**

Przejdziemy z licencjonowanym przewodnikiem jedną z wyznaczonych ścieżek przyrodniczych – „Dąb Dominika”. Prowadzi ona do rozłożystego dębu Dominik (obwód 4 m). Dalej trasa wiedzie przez niesamowity ols - podmokły las olszynowy, gdzie drzewa olchowe wyrastają niemal wprost z wody. Szlak prowadzi dalej pomostem na brzeg jeziora Moszne. Jezioro liczy 17 ha powierzchni i 14 m głębokości, ale wody jest tak naprawdę tylko 1 m pod powierzchnią, a reszta to pływający muł. Wspaniale wyglądają z kładki brzegi jeziora otoczone lasem i trzciną, wśród której żerują ptaki. Długość ścieżki – 3,5 km, czas przejścia ok. 2 godzin. Ścieżka jest atrakcyjna krajobrazowo i przyrodniczo.



- **Ośrodek edukacyjny „Poleskie Siolo” - tradycyjna zagroda poleska**

To najnowszy ośrodek edukacyjny Poleskiego Parku Narodowego. Zostały w nim zgromadzone eksponaty pokazujące jak wyglądało życie na poleskiej wsi i trudy życia codziennego. Ośrodek został zbudowany na wzór tradycyjnych zagród poleskich sprzed wielu lat. Znajduje się tu budynek mieszkalny, spichlerz oraz stodoła – wykonane z drewna i kryte strzechą.



Przejazd do Chełma na obiadokolację

9 maja 2024, czwartek - 3 dzień

Po śniadaniu wyruszamy na północ - do miasta Włodawa

WŁODAWA – miasto trzech kultur

Włodawa przez wieki była miastem pogranicza i ta „pograniczność” określa jej charakter do dzisiaj. W najdawniejszych czasach na przepływającej w pobliżu Włodawce przebiegała granica pomiędzy Litwą a Koroną. Od rozbiorów na Bugu była granica pomiędzy Królestwem Polskim i Cesarstwem Rosyjskim. Natomiast

po II wojnie światowej na tej rzece ustanowiono dzisiejszą granicę Polski z Białorusią i Ukrainą. Obok miasta znajduje się tzw. trójstyk, czyli zbieg granic trzech państw: Polski, Białorusi i Ukrainy. Zawsze ścierały się tu wpływy polskie i ruskie. We wczesnym średniowieczu w widłach Bugu i jego dopływu, Włodawki, powstał gród, który otrzymał nazwę od władającego nim legendarnego Włoda. Był to najprawdopodobniej jeden z najdalej na północ wysuniętych grodów czerwieńskich, strzegących polsko-ruskiego pogranicza.



Do II wojny światowej Włodawa była miastem Polaków, Żydów, Białorusinów i Ukraińców. W 1943 r. z ulic miasta zniknęli Żydzi, wymordowani przez hitlerowców w pobliskim Sobiborze. Po wojnie wysiedlono stąd Białorusinów i Ukraińców. Nie odbudowane mosty na granicznym Bugu skazały Włodawę na los prowincjonalnego miasta na najdalszych kresach Rzeczypospolitej. Dzisiaj niewielu pamięta że Włodawa była miastem którego mieszkańcy mówili różnymi językami, wyznawali różne religie, uczyli się w różnych szkołach. Miastem ukształtowanym przez kultury i tradycje Żydów, Ukraińców i Polaków. Stąd obok katolickich kościołów i prawosławnej cerkwi, zobaczyć można tu żydowskie synagogi. Na szczególną uwagę zasługuje **unikatowy zespół synagogalny** od którego zaczniemy zwiedzanie miasta.



- **Muzeum - unikatowy zespół synagogalny**

Składa się na niego:

Mała Synagoga – określana również jako Nowa Synagoga. Zbudowana w drugiej połowie XVIII wieku.

Wielka Synagoga – jest jedną z nielicznych synagog z okresu baroku, które zachowały się w Polsce. wybudowana w drugiej połowie XVIII wieku. Obecnie w jej wnętrzach znajduje się muzeum dotyczące historii włodawskich Żydów oraz stała ekspozycja "W pokoju mełameda", doskonale oddająca ducha minionych czasów. W pokoju tym naprawdę można poczuć się jak w starym domu żydowskim! Szczególnie cenna jest neobarokowa szafa ołtarzowa z 1936 r., która dzięki malowanej żywymi kolorami polichromii nawiązującej do

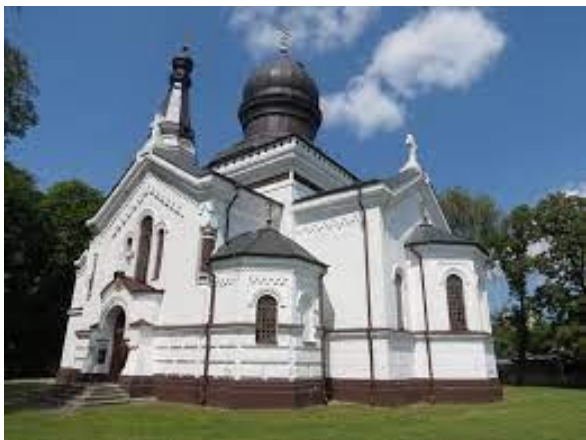
tradycyjnych motywów żydowskich, stiukowym płaskorzeźbom oraz bogatej ornamentyce należy do najpiękniejszych w Polsce.

Synagoga typu *bet midrasz* – wybudowana w pierwszej połowie XX wieku. Znajdowała się tu niegdyś sala modlitw i szkółka przeznaczona na studia talmudyczne, stąd nazwa *bet midasz*, oznaczająca "dom nauki".



- **Cerkiew pw. Narodzenia NMP**

O dawnej wielokulturowości kresowego miasteczka, oprócz synagogi, przypomina również cerkiew prawosławna pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny z końca XIX w. Świątynia jest malowniczo położona na krawędzi skarpy nadbużańskiej. Reprezentuje typ cerkwi ruskiej, w stylu bizantyjsko-klasycystycznym, a w jej wnętrzu znajduje się zabytkowy ikonostas.



- **Włodawski Czworobok**

Interesującym zabytkiem miasta jest budynek o charakterystycznym kształcie, nazywany „Czworobokiem”. To zespół dawnych kramów i jatek miejskich z połowy XVIII w., należących do włodawskich rajców, kupców i rzemieślników. „Czworobok” to oryginalne rozwiązanie architektoniczne zabudowy rynkowej, rzadko spotykane w Polsce. Kramnice wybudowane są na planie kwadratu z obszernym wewnętrznym dziedzińcem oraz dwiema bramami wjazdowymi od wschodu i zachodu. Czworobok, prawdopodobnie jest jedynym tego typu miejscem w Polsce. Co ciekawe, opisany w „Ogniem i Mieczem” pojedynek między Wołodyjowskim a Bohunem, odbyć miał się właśnie na opisywanym dziedzińcu we Włodawie.

- **Kościół pw. św. Ludwika**

Nieopodal cerkwi, na końcu ulicy widnieje kolejny zabytek warty odwiedzenia - kościół pw. św. Ludwika pochodzący z II poł. XVIII w. oraz zabudowania klasztoru oo. paulinów. Późnobarokowa świątynia projektu włoskiego architekta Pawła Fontany posiada bogaty wystrój utrzymany w stylu rokoko. Polichromie z końca XVIII w. wykonali malarze paulińscy Wojciech i Antoni Dobrzeniewscy, zakonnicy z Jasnej Góry oraz malarz lwowski Gabriel Sławiński.



Przerwa kawowa

MUZEM J.I.KRASZEWSKIEGO W ROMANOWIE

W Romanowie, w urokliwym dworze otoczonym zielenią spędził dzieciństwo jeden z najślynniejszych polskich pisarzy, autor „Starej Baśni” – Józef Ignacy Kraszewski (1812 – 1887). Pod opieką dziadków mieszkał w Romanowie do 15 roku życia. Kraszewski to autor z największą liczbą wydanych książek i wierszy w historii literatury polskiej. Napisał i wydał około 600 tomów, nie licząc w tym pracy redakcyjnej, mnóstwa artykułów w czasopismach i olbrzymiej korespondencji prywatnej. Najważniejszym działem twórczości Kraszewskiego są powieści: w ciągu 57 lat napisał ich 232, w tym 144 powieści społeczne, obyczajowe i ludowe, 88 historycznych.



Obecnie dwór w Romanowie stanowi siedzibę muzeum poświęconego sylwetce pisarza, jego działalności artystycznej i życiu rodzinnemu. Ekspozycja pokazuje wszechstronnie autora "Starej baśni", z uwzględnieniem jego dokonań w dziedzinie nie tylko literatury, ale także zainteresowań muzyką, malarstwem, historią, archeologią, kolekcjonerstwem.



Od kilkunastu lat odtwarzane są także wnętrza dworskie. Niestety nie zachowały się meble ze dworu w Romanowie. Część zabrali ze sobą ostatni właściciele wyjeżdżając stąd w 1938 roku, część spłonęła w czasie II wojny światowej. Ekspozycja jest więc tylko próbą odtworzenia domu średniozamożnej rodziny ziemiańskiej Malskich i Kraszewskich. Wśród zgromadzonych zbiorów można wymienić kieszonkowy zegarek Kraszewskiego czy rękopis powieści „Starosta warszawski”.

Przejazd do hotelu na obiadokolację i nocleg.

10 maja 2024, piątek - 4 dzień

Po śniadaniu wyjeżdżamy na południe, do Hrubieszowa

HRUBIESZÓW

Hrubieszów jest najdalej na wschód wysuniętym miastem Polski, a przebiegająca w okolicy granica z Ukrainą jest wschodnią granicą Unii Europejskiej. Można poczuć w nim prawdziwą atmosferę kresowego miasta. Przed wojną dzieliło się ono na trzy dzielnice; polską, żydowską i ukraińską. Krajoznawcy uważają Hrubieszów za prawdziwy rezerwat tradycyjnej zabudowy małomiasteczkowej. Do dnia dzisiejszego zachowało się tutaj kilkadziesiąt dworców, drewnianych domów i budynków gospodarczych, wzniesionych w XVIII – XX wieku. Przykładem wielokulturowości miasta jest wąska uliczka w centrum, do złudzenia przypominająca handlowe dzielnice Bliskiego Wschodu. W Hrubieszowie urodził się Bolesław Prus, a także prof. Wiktor Zin, architekt, rysownik, regionalista.

- **Cerkiew prawosławna Zaśnięcia NMP**

Niezwykle bogata architektonicznie budowla w stylu rosyjsko-bizantyjskim pełniąca niegdyś rolę soboru. Wielu uważa że jest to jedna z najpiękniejszych cerkwi w Polsce.



Została wzniesiona w 1875 r. Oprócz walorów wizualnych jakie sobą reprezentuje, jej wyjątkowość podnosi dodatkowo fakt ilości kopuł, jakie zdobią świątynię. Jako jedyna w Polsce, a jedna z dwóch w Europie ma ich aż 13. Ilość

kopuł wieńczących dach świątyni nie jest przypadkowa, bowiem wśród wyznawców prawosławia symbolizują one najwyższego zwierzchnika - Jezusa Chrystusa oraz dwunastu apostołów. Zbudowana na planie krzyża greckiego, jest co najmniej dziewiątą świątynią prawosławną w ponad 600 letniej historii miasta. Zachwyca zabytkowym wnętrzem oraz akustyką. Zwiedzimy wnetrze w miarę dostępności.



- **Dwór Du Chateau – Muzeum Regionalne im. St. Staszica**

Muzeum im. ks. Stanisława Staszica w Hrubieszowie funkcjonuje od 1965 r. Jest instytucją o charakterze regionalnym i prezentuje wystawy stałe z zakresu archeologii, historii, etnografii i sztuki. Ponadto można tu obejrzeć ekspozycję poświęconą postaci patrona muzeum oraz jego dziełu Towarzystwu Rolniczemu Hrubieszowskiemu, a także wystawę poświęconą historii dworku będącego siedzibą muzeum.



Nazwa pochodzi od francuskiego żołnierza Aleksandra du Chateau, który osiadł w Hrubieszowie i zaczął prowadzić aptekę. Od niego wywodzi się jedna z czołowych hrubieszowskich rodzin do której dwór należał przez pokolenia. Z miejscowym przewodnikiem odbędziemy krótki spacer po mieście poznając ciekawe miejsca i klimat tego kresowego miasta , słuchając ciekawych opowieści o dawnych mieszkańcach.



Przerwa kawowa

KRYŁÓW W DOLINIE BUGU – niegdyś jeden z Grodów Czerwieńskich

Kryłów - kiedyś prywatne miasto szlacheckie, dziś urocza wioska nad Bugiem. Tuż za Bugiem jest już Ukraina, te ziemie przez lata tworzyły jedną całość. Dziś są podzielone granicą.

Pozostałości pałacu Horodyskich

Początki pierwszego drewnianego dworku sięgają już 1781 roku, kiedy Kryłów kupiła Józefa Chrzanowska. Niespełna 40 lat później jej syn wybudował tutaj elegancki murowany dwór, który w tych czasach według opowiadań był jednym z najokazalszych w województwie lubelskim. Jednak to kolejni właściciele dworu, czyli ród Horodyskich rozbudował go na tyle, że stał się potężnym neogotyckim pałacem. Niestety II wojna światowa już na zawsze położyła kres jego świetności. Armia Czerwona zdewastowała całe wnętrze, a wycofujące się wojska niemieckie wzniciły pożar. Pozostawione samym sobie resztki pałacu niszczały z roku na rok. Dopiero w latach 60 tych je rozebrano, a teren wokół został uporządkowany. Po okazałym pałacu pozostała jednak neogotycka brama z domkiem odźwiernego i część parku dworskiego z aleją kasztanową.



Kładka prowadząca na wyspę



Tuż obok słupek graniczny na Bugu

Zamek w Kryłowie

Drewnianym mostem przejdziemy na niewielką wyspę utworzoną przez starorzecze oraz zakole rzeki Bug, które wyznacza granicę Polski z Ukrainą. Zamek był potężną twierdzą położoną na wysepce oblanej Bugiem, posiadającą grube mury oraz obszerne podziemia, murowane bastiony, wały i przekopy.

Przez dziesiątki lat był zdobywany i niszczony przez Mongołów, Kozaków i Szwedów.



Ruiny zamku kryłowskiego



Pozostałość po pałacu

Pierwszy zamek powstał tu najprawdopodobniej jeszcze w końcu X wieku. Była to konstrukcja drewniana, będąca jedną z warowni Grodów Czerwieńskich będących pod władaniem Mieszka I. Po ich zagarnięciu przez książąt ruskich Kryłów przez prawie trzy stulecia nie leżał w granicach państwa polskiego. Dopiero w czasach panowania króla Kazimierza Jagiellończyka włości kryłowskie stały się własnością znanych rodów Tęczyńskich, Ostrogów i Radziejowskich. Dziś po zamku pozostały jedynie ruiny i głębokie podziemia z lochami, które z roku na rok niszczejają coraz bardziej. Z zewnątrz widzimy wyraźnie, że zamek był potężną twierdzą z bastionami, które dziś są zagospodarowane na punkt widokowy.
Powrót do Chełma na obiadową kolację

11 maja 2024, sobota - 5 dzień

Po śniadaniu i wykwaterowaniu udajemy się w drogę powrotną do Wrocławia. Na trasie zjemy zorganizowany obiad.

MUZEUM IM. OSKARA KOLBERGA W PRZYSUSZE

Oskar Kolberg urodził się w Przysusze – zmarł w 1890 w Krakowie. Etnograf, folklorysta, kompozytor – uznawany powszechnie za twórcę źródłowych podstaw etnografii i etnologii, folklorystyki, etnomuzykologii oraz językoznawstwa.



Oprócz ekspozycji biograficznej poświęconej Oskarowi Kolbergowi w Muzeum znajdują się również aranżacje salonu i gabinetu urządzone w charakterze dworskich wnętrz mieszkalnych z połowy XIX w. oraz wystawa historyczna, gdzie zaprezentowano dzieje Przysuszy i jej właścicieli – rodziny Dembińskich herbu Rawicz i Nieczuja. Pokazano dokumenty, makietę miasta według planu z 1865 r., zbiory ikonograficzne i fotograficzne.

Cena ; 1550 zł/WKS 1530 zł

1550 zł – przy zapisach płatna zaliczka 465 zł

1530 zł (dla posiadaczy Wrocławskiej Karty Seniora) – przy zapisach płatna zaliczka 459 zł

Cena zawiera:

- ✓ przejazd autokarem lub busem (w zależności od ilości uczestników)
- parkingi
- ✓ obsługa i opieka pilota
- ✓ obsługa przewodników terenowych podczas całej wycieczki i dodatkowych przewodników muzealnych w obiektach
- ✓ 4 noclegi w pokojach 2 i 3-osobowych z łazienkami
- ✓ Wyżywienie; 4 śniadania, 4 obiadokolacje
- ✓ Obiad w dniu powrotu
- ✓ Zestaw słuchawkowy
- ✓ Ubezpieczenie NW, OC,
- ✓ podatek VAT i marża biura

Cena nie zawiera opłat za wstępy – 74 zł/os bilety ulgowe – pieniądze będą zebrane w autokarze

- ✓ Krypty pod Bazyliką – 5 zł/os bilet ulgowy
- ✓ Poleskie Siodło i Żłobek Żółwi – wstęp bezpłatny
- ✓ Ścieżka Dąb Dominika – 3 zł/os
- ✓ Ośrodek Stare Załucze – 3 zł/os bilet ulgowy
- ✓ Kopalnia Kredowa – 18 zł/os
- ✓ Muzeum w Hrubieszowie – 6 zł/os
- ✓ Synagogi – 12 zł/os
- ✓ Kino Zachęta Szabat Szalom – 7 zł/os
- ✓ Muzeum Kraszewskiego – 10 zł/os bilet ulgowy
- ✓ Muzeum Przysucha – 10 zł/os

Organizator zastrzega sobie możliwość nieznacznych różnic w cenie biletów – **program jest układany na podstawie cen 2023 roku.** Organizator zastrzega sobie także możliwość zmiany kolejności zwiedzanych obiektów.